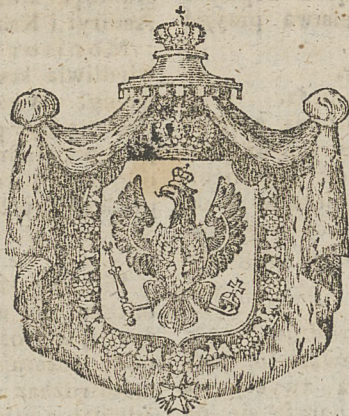


GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

N^o 8. — W Piątek dnia 10. Stycznia 1834.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 7. Stycznia.

N. Pan raczył J. Królewiczowskię Mości Xięciu Wilhelmowi Niderlandzkiemu dać order Orła Czarnego.

~~~~~

### Wiadomości zagraniczne.

*A u s t r y a.*

Z Wiednia, dnia 21. Grudnia.

Niderlandzki Minister Spraw zagranicznych, Baron Verstolk von Soelen i dyrygujący Minister Stanu Wielkiego Xięcia heskiego, Baron du Thil, przybyli do tutejszję stolicy, pierwszy z Hagi, a drugi z Darmstadt.

Cesarsko-rossyjski Ambassador Tatiszczew dał d. 18. b. m. na obchód imienia Monarchy swego święty obiad, na którym się wszyscy Postowie zagraniczni znajdowali.

Homeopatya wzięta i tu górę. N. Cesarz Jmę przychylając się do prośby mającęj liczne podpisy, i podanej przez deputacyę, o wolne wykonywanie tego sposobu leczenia dozwolił aby każdy kazał się leczyć według metody, jaka mu się podoba; zabronił tylko lekarzom homeopatycznym, aby samowolnie tęg metody

nie używali. Założono tu już aptekę homeopatyczną.

Z Belgradu donoszą: Sultan nie chce przestać na rocznym haraczu w ilości 50,000 dukatów, obiecuje za to, iż miasto Belgrad powróci pod zwierzchnictwo Serbii, i że dochód komory tamecznej nie będzie więcęj wpływał do skarbu Baszy, ale do skarbu rządu serbijskiego. Z resztą dowiadujemy się, że stosunki Serbii do W. Porty zostały teraz ostatecznie ustanowionemi a to firmanem Sultana, nadeslanym do Kragojewatz; że przeto oczekiwany jest co dzień powrót deputowanych serbijskich ze Stambułu. — W Belgradzie rozeszła się pogłoska, że Xiążę Miłosa przybędzie tam na odwiedziny do Baszy; niektórzy nawet twierdzą, iż Xiążę przeniesie stolicę swoją albo do Belgradu, albo do Semendryi. Względem wynagrodzenia, którego tureccy właściciele gruntów w Serbii żądają mają prawo, nie dotąd stanowczego nie uchwalono; Basza belgradzki kazał im niedawno wypłacić czwartą część tegorocznego dochodu dobr ich.

*S z w a j c a r y a.*

Z Bernu, dnia 31. Grudnia.

Posel francuzki zawiadamia obecnie wychodzców polskich, co podpisali petycyę do Króla Francuzów o pozwolenie wrócenia do Francyi, że pozwolenie to teraz otrzymali i że

po paszporta i potrzebne pieniężne wsparcie na drogę, do Kancelaryi poselstwa przyjsć mogą.

### N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 30. Grudnia.

Z wszystkich prowincyi nadchodzą zasmucające doniesienia o nadzwyczajnych wzebraniach rzek. Groble rzeki Aa pod Gröningen są przerwane i łąki Bellingewoderskie wodą zalane. W Goyen nad Mozą woda we wszystkich stoi domach, wyjąwszy te co na grobli wybudowane.

### F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 28. Grudnia.

Quotidienne wyraża o sprawach hiszpańskich: „Jeśli Marya Krystyna zwyciężyła swoje dalej popierać będzie, naraża się na niebezpieczeństwo, że nareszcie o jój tryumfach niczego się nie dowiemy, komunikacye albowiem przez liczne tłumy Guerylasow, ukazujących się w rozmaitych miejscach, od dnia do dnia coraz bardziej są utrudzane. Jestto dowiedzioném faktum, że Rojaliści w Guipuzkoi na nowo się usadowili i że Onatę powtórnie zdobyli. Co dzień dawają oni ognia do forpocztów wojska dzierżącego Bilbao i są panami wszystkich wiosek nadbrzeżnych od Santander aż do Bilbao. Wszystko co o nędzy, w jakiej się znajdować mieli, głoszono, było fałszem i przesadą. Prawda, że wyjąwszy ochotników królewskich, nie mają jednostajnych mundurów, ani równej broni, ale mimo to broń każdego dobra, a żywności mają podostatek. Osoby znające Hiszpanią i ogromne zapasy klasztorów, ów dostatek łatwo sobie wytłómaczyć potrafią; przeciwnie natrafiają żołnierze Królowej, bez żołu i żywności, wszędzie tylko na nieprzyjazne twarze i na niegościnnie przyjęcie. W dolinach w Nawarze stan rzeczy taki sam. Duch powstania tak się tam wzmaga, że d. 18. m. b. pleban w Eja przy końcu mszy ś. publicznie oświadczył, że się do obrońców sprawy Don Carlosa przyłączy. Oddalił on się też rzeczywiście wieczorem dnia tego z parafii swojej, zabrawszy z sobą wszystkich tych, co tylko broń unieść zdołali. — W Aragonii Rojaliści równie się dobrze trzymają i dziedzicząc mocną pozycyą i bory pod Carrascal nie przepuszczą zapewne żadnych depeszów z Madrytu, które dotychczas tym traktem tu przybywały. Położenie prowincyi południowych i zachodnich, jak się zdaje, nie jest bardziej pocieszającym dla hiszpańskiego *juste milieu*; ściągają tam albowiem nowe wojska pod nazwą armii zachodniej obserwacyjnej. Zdaniem naszym powodem do środka tego była obecność licznych korpusów Rojalistowskich nad

granicą, które się tam z Królestwa Leon, Asturyi i Kastylii zwróciły.“

Monitor zawiera artykuł, w którym usprawiedliwia kredyt otworzony dla Ministerium wojny. Wykazuje, iż brak, który kredytem tym ma być pokryty, nie jest tak znacznym, jak go dzienniki opozycyjne wystawiły. Po odtrąceniu kredytów pozostałych z 2 lat poprzedzających, wynosi on jedynie 2,548,000 fr.

Z dnia 29. Grudnia.

Pismo z Madrytu z dn. 16. wieczorem, zamieszczone w Konstytucyonisnie, wyraża: „Donoszą mi właśnie pod sekretem, że nocy wczorajszej około 1000 żołnierzy otrzymało rozkaz wyjścia z Madrytu; składa się ten oddział z ułanów, strzelców konnych i 150 gwardzistów. Oficerowie odebrali zapieczętwane rozkazy, które im dopiero w pewnej odległości od miasta otworzyć wolno, zaś wojsko odebrało żołu, jak gdyby na wyprawę wojenną wychodziło. Okoliczność ta stała się powodem do rozmaitych domysłów; niektórzy głoszą o poruszeniach Karolistów w okolicach La Granja, gdzie zamek królewski w perzynę obrócić mieli; to też najpodobnijszém do prawdy; drudzy zaś o rokoszu w duchu party liberalnej w Barcelonie. W razie, gdyby pogłoska ta miała być prawdziwą (czemu wrzecie nie wierzę), to wysłanie 1000 wojska na przeciw tak ważnej prowincyi jaką jest Katalonia, gdzie Barcelona sama 4 bataliony ochotników uzbroić jest w stanie, byłoby środkiem bardzo niewystarczającym.“

Z dnia 30. Grudnia.

Gazety tutejsze zamykają pismo prywatne z Madrytu z dn. 18. Grudnia, w którym czytamy: „Doniesiono tu, że zamek Królowej, leżący na gościńcu między Segowią i La Granja, przez Karolistów spalony został. — Generał Moreno wtargnąwszy z Algarbii w 200 ludzi do Hiszpanii pod Azamonte, znalazł natychmiast wielu stronników. — Rząd odebrał autentyczne doniesienie, że Infant Don Carlos w Chaves przebywa i że Generał Rodil członków otaczającej go Junty w niewolę zabrał. — W Aragonii panuje nadzwyczajne wzburzenie umysłów. W Katalonii także nigdzie nie ma spokojności. Na przeciwległym końcu Hiszpanii, w Galicyi, trwają przyaresztowania ciągle. Co się tyczy prowincyi Biskajskich, to pomyślne wypadki oręza Królowej nie wydały spodziewanych skutków, kiedy tłumy rokoszan kraj we wszystkich kierunkach przeciągają, zaś Valdes, Castanon i Jaureguy przy ściganiu ich nie dowodzą osobliwszej energii.“

Tutejsze Towarzystwo literackie polskie dało onegdaj na cześć obecnemu tu teraz członka

Parlamentu angielskiego, Pana Fergusson, wielki obiad. (Gaz. Rząd.)

Z dnia 31. Grudnia.

Lubo Journal de Paris zbija wiadomość o poniesionej przez wojsko Krolowej klęsce pod Guernica, wyczytujemy ją jednak w nadeszłym tu dzisiaj Memorial Bordelais, który następujące zamyka doniesienie: „W okolicach Guerniki przyszło do krwawej utarczki. Zabala na czele 2000 rokoszan uderzył na 500tny oddział i stoczył z nim zaciętą walkę. Przemagające siły Karolistów odniosły zwycięstwo nad męstwem wojska Krolowej; mnóstwo żołnierzy legło na placu. Mówią o 100 zabitych i tyłuż raniionych. Czekamy dokładniejszych o tém zdarzeniu wiadomości.“

Z Bajonny donoszą pod d. 26. m. b.: „Ciągłe jeszcze mówią tu dużo o klęsce, której Krystynos między Bermeo i Guerniką przez przywódcę powstańców Zabala doznali, lubo nowsze listy wieści téj nie potwierdzają. Dn. 22. uderzyli Karoliści w 1500 wojska na Tolozę, zostali jednak przez szczupłą załogę miasta, z którą większa część mieszkańców się połączyła, odparci. Nazajutrz powtórzyli swój atak, ale podobnież napróżno. Słychać było, że d. 24. m. b. po raz trzeci szturm do miasta przypuszczają, chociaż inni twierdzą, że się ku Nawarze zwrócili.

Z dnia 1. Stycznia.

(Ostatnie wiadomości.) — Wedle wiadomości z Bajonny z dnia 28. Grudnia, przypuścili powstańcy dn. 24. o godz. 1. zrana trzeci atak do miasta Tolezy. Ogień z broni ręcznej trwał przez 8 godzin; mimo to strata w zabitych i raniionych na obydwóch stronach nie wynosiła nad 20 ludzi. Karoliści cofnęli się potem w góry. Zabala nałożył na miasto Bermeo kontrybucyą 50,000 realów. Za 5 mieszkańców miasta Bilbao, ujętych przez Karolistów, domagali się 5000 piastrow okupu; ponieważ się jednak Gubernator wojenny Biskai wzbrania płacić tę summę, przyaresztowano na odwet 11 duchownych, mających służyć za zakładników, dopóki owe 5 osób nie będą puszczone na wolność. Władze w prowincyach Biskajskich w przykrém istocie są położeniu, ponieważ je z jednej strony wzywają, żeby przysięgę wierności Donnie Izabelli składały, zaś przywódczy powstańców śmiercią im grożą, jeżeliby to uczyniły. W Atauń przyszło niedawno temu do utarczki, w której przez 5 godzin na ulicach z bezprzykładną się ścierało zapalczywością. Karoliści mieli utracić 250 ludzi, a Krystynos 140 w raniionych i zabitych.

M e x y k.

Gazety północno-amerykańskie zawierają jeszcze niektóre szczegóły o ostatnich wypadkach wojennych w Meksyku. Po zwycięstwie odniesioném d. 6. Października nad powstańcami przez Generała Santana pod Guanaxuato, uderzył d. 9. tenże Generał na jedném z przedmieść Guanaxuaty, zwaném Mellado, na korpus rokoszan i poraził go na głowę. Nieodbitki tego korpusu jako téż oddziału Generała Arista poddały się bezwarunkowo zwycięzcy. Santana następujące względem tych wypadków posłał sprawozdanie do Sekretarza wojny: „Poczynwszy potrzebne przygotowania, aby na linie pod Mellado z dwoma pod wodzą Generała Mejia i Pułkownika Martin Cos będącemi dywizyonami uderzyć, kazałem pozycyą powstańców na odległość wystrzału rozpoznawać. Potém wydałem rozkaz, aby Pułkownik Cos przeciw San Miguel się posuwał i zdobywszy ten zamek do reduct z prawej strony zatózonych atak przypuścił, podczas kiedybym sam uczynił dywersyą na klasztor, sztuką równie jak z natury wybornie oszańcowany. Pułkownik wypełnił złeczone sobie przedsięwzięcie z podziwienia godną walecznością; trzeci zamek takim sposobem przez połączone dwa dywizyony zabrany został, i artylerya, amunicyja, broń, jako téż cała z 400 ludzi złożona załoga wpadły w ręce nasze. Powstańcy co inne obronne pozycye dzierzyli, przekonawszy się że niepodobniństwem dla nich dalszy stawiać opór, poddali się wszyscy, nie wyjąwszy nawet samego ich przywódcy Mariano Arista, wymówiwszy sobie tylko ocalenie życia i pozwolenie, aby wszyscy oficerowie i podoficerowie z kraju oddalić się mogli. Wysłałem ich pod eskortą 200 żołnierzy do Veracruz, gdzie ich na okręty wsadzą. Co się tyczy żołnierzy prostych, których liczba do 1000 dochodzi, to zostaną ci wszyscy do armii związkowej wcieleni. Tego momentu udają się wojska moje do Guanaxuato, aby miejsce to zająć. Dzisiaj wieczorem Generałowie Mactezuma i Guesta na czele 1000 ludzi wyruszą, aby ścigać Durana, mającego jeszcze 500 ludzi pod rozkazami swemi. W głównej kwaterze w Mellado, dn. 9. Października. A. Lopez de Santana.“ — Po poddaniu się Aristy osadził Prezes Guanaxuato, nigdzie nie natrafiając na opór. Generał Duran, kiedy wchodził do Napolacón, miał tylko 400 koni; d. 19. widziano go maszerującego w kierunku ku Oajaca; d. 20. przybył on do Tehuacan, idąc ciągle tymże samym traktem; ale tu już 50 jeźdźców mu ubyło, którzy zbiegli byli. — Dnia 20. Santana z 400 jeńcami, między którymi 25 wyż-

szych oficerów się znajdowało, wjazd swój do Meksyku odprawił. Dnia 24. odebrano w stolicy wiadomość, że General Villaenda zdobywszy pozycją Iguala, zgromadzonych tam powstańców rozgromił. Z drugiej strony rozumiano, że General Garcia, naprzeciw któremu korpus 3000cny wyruszył, wkrótce także na łaskę się podda.

## Rozmaite wiadomości.

**Z Poznania.** — Dziennik Urzędowy z d. 7. Stycznia zawiera obwieszczenie Ministeryum spraw wewnętrznych i zagranicznych, dotyczące się utulimienia gazety Neckar-Zeitung, które brzmi dosłownie, jak następuje: „Podług wydanej na 48mém posiedzeniu Sejmu związku Niemieckiego uchwały z dnia 14. z. m. została na mocy ustawy cenzuralnej z dnia 20. Września 1819 wychodząca w Stuttgardzie gazeta Neckar-Zeitung utulimiona i wszelki dalszy ciąg téjże, pod jakim bądź tytułem zakazanym: nadto redaktorowie Karol Schill i Henryk Elsner nie mają być w przeciągu lat pięciu, od dnia téjże uchwały rachując, do redakcyi podobnego pisma dopuszczeni, co się niniejszém do publicznej podaje wiadomości.“; — — oraz kroniki osobiste wyrażające, że sprawowanie urzędu wójtowskiego obwodu Kościańskiego, za które P. Robowski, Burmistrz tamczyny podziękował, powierzono Kamlarzewi, i razeni Porucznikowi Panu Zgorzalewiczowi; zaś sprawowanie urzędu wójtowskiego obwodu Swarzędzkiego, Porucznikowi Manstein.

Professor Airy w Anglii, za pomocą nader dowcipnie obmyślonych sposobów naukowych ocenil miąższość planety Jowisza przez obserwacyą przedłużania się czwartego satellity; dowiodł że podobne ocenienie, podane przez Laplace, jest całkiem błędne, i znalazł, że miąższość czyli massa Jowisza jest więcej niż 322 razy, a mniej niż 323 razy większą od miąższości ziemi

### OBWIESZCZENIE

Wiadomo niniejszém się czyni, że kupiec tutejszy Karol Fryderyk Ludwik Grassmann i żona jego Virginia Louisa Marya Natalia z Trepmacherów, przez układ pod d. 16. Listopada r. b. sądownie zawarty, wspólność majątku i dorobku w ciągu pożycia małżeńskiego pomiędzy sobą wyłączyli.

Poznań, dnia 21. Listopada 1833.

Król Pruski Sąd Ziemiański.

### PATENT SUBHASTACYJNY.

Gospodarstwo na olendrach Cichogóra w powiecie Bukowskim pod liczbą 3: leżące, do masy spadkowo-likwidacyjnej Krystyana Giering należące, ma być drogą koniecznej subhastacyi sprzedane. Termin tym końcem wyznaczony, ponieważ w przeszłym terminie dnia 19. Listopada r. b. kupujący nie zgłosili się, przypada na

dzień 10ty Lutego r. przyszł. godzinę 10tą przed południem.

Odbywać się będzie na olendrach Cichogóra pod Grodziskiem przez Deputowanego Assessora Sądu Najwyższego Appellacyjnego Loeffler. Chęć kupienia mający wzywają się niniejszém, aby się na terminie wymienionym stawili, z warunkami obznajmili, i licyta swoje do protokołu podali. Przybicie nastąpi na rzecz najwięcej dającego, jeżeli przeszkody prawne nie zajdą. Taxa posiadłości téj wynosi 2098 Tal. 9 sgr. 2 fen., a do warunków kupna należy i ten, iż chcąc być przypuszczonym do licytacyi, trzeba 300 Tal. kaucyi w gotowiznie złożyć. Sporządzoną taxę codziennie w Registraturze Sądu Ziemiańskiego przejrzeć można.

Poznań, dnia 22. Listopada 1833.

Król Pruski Sąd Ziemiański.

### AUKCYJA.

W Czwartek dnia 16. m. b. i dni następnych, przed południem od godziny 9. do 12. i po południu od godziny 2. do 5tój, sprzedawać będą drogą publicznej licytacyi najwięcej dającemu, w domu P. Bałleben przy ulicy Szyperskiej, z przyczyny zmiany miejsca W. Rotmistrza Unger, meble, zwierciadła, zegary, szkło i porcelanę, jako téż połkryty nowy powóz na 4 rysorach i o czterech siedzeniach.

Powóz sprzedany będzie dnia 16. m. bież. między 11. i 12tą godziną.

Poznań, dnia 9. Stycznia 1834.

Castner,

Król Kommissarz aukcyjny.

### Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

| Dnia 7. Stycznia 1834.                          | Papierami | Gotowizną |
|-------------------------------------------------|-----------|-----------|
| Obligii długi państwa . . . . .                 | 97½       | 96½       |
| Obligii bankowe aż do włączenia lit. H. . . . . | —         | —         |
| Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . .      | 98        | 97½       |
| Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . . . | —         | 101       |
| Wschodnio-Pruskie . . . . .                     | —         | 99        |
| Śląskie . . . . .                               | 105½      | —         |